

Wszystko wirowało w powietrzu...

Zerwane dachy, uszkodzone budynki i brak prądu – w sobotę po południu mieszkańcy Wierchowin, Kruszyny, Jeziorna i Bożej Woli przeżyli horror. Przez region przetoczyła się trąba powietrzna.

str. 4

Wyraz naszej pamięci

Mówiono o tym od lat, ale wreszcie się udało – pomnik upamiętniający pracowników Fabryki Broni zamordowanych przez hitlerowców w publicznej egzekucji w październiku 1942 roku oraz teren wokół niego doczekał się renowacji. Prace kosztowały ponad 330 tys. zł.

str. 5

Nagroda wręczona

Grzegorz Bogdał, autor zbioru opowiadań „Idzie tu wielki chłopak” został laureatem IX edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence na południu Francji kapituła przyznała Katarzynie Groniec za książkę „Kundle”.

str. 7

Przegrana z beniaminkiem

Piłkarze Radomiaka Radom w 8. kolejce PKO BP Ekstraklasy przegrali z beniaminkiem w Gdańsku 0:1. Po tej porażce znowu znaleźli się w strefie spadkowej. Dziś podopieczni Bruno Baltazara podejmą Koronę Kielce.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 923 PIĄTEK – CZWARTEK 20-26 WRZEŚNIA 2024

NAKŁAD 10 000

Przeciwno wielkiej wodzie

Fot. Piotr Nowakowski



W ciągu kilkunastu minut stracili wszystko: domy, meble, dokumenty, ubrania. Tragedia tysięcy mieszkańców południowo-zachodniej Polski nie pozostała bez odzewu. W całym kraju już od poniedziałku ruszyły zbiórki dla powodzian. Wodę, żywność, łopaty i rękawice przynoszą także mieszkańcy Radomia i regionu. Transport z pomocą z naszego miasta w poniedziałek wyruszy do Kłodzka.

str. 3

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
30 LAT
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rh m
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Piątek, 20 września

➔ **Piknik kawalerski.** Zespół Szkół Zawodowych im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” zaprasza w godz. 12-17 do parku im. Tadeusza Kościuszki na piknik kawalerski. Będzie koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Obrony Terytorialnej, wirtualna strzelnica „Cyklop” 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego, skoczki spadochronowi i słynny pojazd Krasula. Towarzystwo Strzelectwa Sportowego „VIS”, prezentuje repliki broni, a musztrę paradną – uczniowie XI LO z Oddziałami Integracyjnymi im. S. Staszica. Będzie można również zobaczyć obóz kawalerski i musztrę przygotowaną przez Stowarzyszenie Hubalczyki 1939-1940, wspieraną przez konnych ułanów ze Szwadronu Ziemi Radomskiej w barwach 11 Pułku Ułanów, wystawę zabytkowych aut zorganizowaną przez Grupę Militarną Pilica oraz dioramę „Posterunek połowy 101 Dywizji Powietrzno-Desantowej US Army” z replikami uzbrojenia. Odbędzie się też Bieg Pamięci na dystansie 1897 metrów, który symbolizuje rok urodzenia ostatniego żołnierza września i patrona ZSZ – mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Ponadto przewidziano grę miejską „Śladami II wojny światowej”. Wstęp wolny.



szeregi wachlarz surrealnych form Wiktoria Walendzik zaprasza widzów do intymnego świata uczuć, ukazując przy tym zwierzęce instynkty, tak skrywane w ludzkich wnętrzach. Z kolei Paweł Błęcki w Galerii Oranżeria pokaże ekspozycję „Daj spokój!”. W nowym projekcie stara się dowiedzieć, że aktywność artystyczna jest sposobem na radzenie sobie z osobistymi problemami, traumami. Natomiast w Parku Rzeźby zobaczymy Jana Sajdaka „Wyprawę na latające ryby / The Flying Fish Expedition”. Praca opowiada o dążeniu do niemożliwego, odrywaniu się od ziemi w poszukiwaniu tego, co jest poza naszym zasięgiem.

➔ **Radom Summer Rhythm by Łaźnia.** O godz. 16 w muszli koncertowej w parku im. Tadeusza Kościuszki kolejny koncert z cyklu Radom Summer Rhythm by Łaźnia. Tym razem na scenie pojawi się 5 Amigos. Jak sama nazwa formacji wskazuje, to grupa pięciu



przyjaciół: Jacek Lisowski – wokal, harmonijka; Kamil Tomasik – bębny; Tomek Papiewski – gitara; Marcin Cieślak – bas i Grzegorz Kowalczyk – gitara. Grają różne utwory – od hitów zeszłego stulecia po współczesne kompozycje.

➔ **Równonoc w Malczewskim.** O godz. 17 na dziedzińcu Muzeum im. Jacka Malczewskiego (wejście od strony ul. Wałowej) zacznie się koncert Andrzej Jagodziński Trio & Agnieszka Wilczyńska. Gościnnie wystąpi Piotr Zarzyka Band. Andrzej



Jagodziński to artysta wszechstronny – waltornista z wykształcenia, pianista jazzowy, akordeonista, kompozytor, aranżer i pedagog. Usłyszymy m.in. jazzowe wersje Chopina i Bacha. Muzealny dziedziniec wypełnią też dźwięki wielkich przebojów Władysława Szpilmana. Wstęp wolny.

Niedziela, 22 września

➔ **Festyn charytatywny.** W godz. 13-19 w Łowisku 3 Stawy (Goryń 21 C) odbędzie się festyn charytatywny na rehabilitację Lili Jabłońskiej. Będą dmuchańce, animacje i malowanie twarzy, pokaz amerykańskich samochodów, przejażdżki na kucyku i Amcarami, koło fortuny, konkursy piłkarskie Akcji Jastrzębia, pokazy strażackie OSP Goryń, występ orkiestry Boni Angeli, pokazy karate Klubu Sportowego Centrum Tang Soo Do Pionki, stoiska gastronomiczne, alpaki, króliki, zające, ptaki ozdobne, kiermasz różności, rękodzieła botaniczne, ozdoby, biżuteria, warsztaty rzeźbiarstwa ludowego, strefa karaoke, stoisko z regionalnymi miodami oraz stoisko z odżywkami i suplementami dla sportowców.

NIKA

Bookujemy Radom

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza w sobotę i niedzielę (21 i 22 września) do udziału w grze miejskiej „Bookujemy Radom”.

Tym razem, wspólnie z Miejskim Zarządem Dróg i Komunikacji, MBP ukryje książki w lokalizacjach, które zachęca do korzystania z ekologicznych i/lub publicznych środków transportu. W sobotę i niedzielę czekać będzie łącznie 50 nowości wydawniczych. 21 września organizatorzy ukryją vouchery z tytułami książek dla dorosłych. 22 września poświęcony będzie tytułom dla dzieci.

Jak do nich trafić? Trzeba rozwiązać krótką zagadkę wskazującą lokalizację vouchera. Zagadki zostaną opublikowane w mediach społecznościowych biblioteki (Facebook i Instagram) w sobotę i niedzielę, punktualnie o godz. 12. A w grze może wziąć udział każdy, kto dysponuje urządzeniem mobilnym z dostępem do Internetu.

Nagrody książkowe można odebrać w dniu gry w Bibliotece Głównej przy ul. Piłsudskiego 12 (w godz. 12-15) lub do końca września (w godz. 8-15).

CT

Festiwal Ziemniaka

W niedzielę, 22 września Muzeum Wsi Radomskiej stanie się areną tradycji, kultury i smaku, a to za sprawą Festiwalu Ziemniaka.

To doskonała okazja, by przenieść się w czasie i zobaczyć, jak wyglądało życie na wsi w okresie jesiennym. Na odwiedzających czekają liczne pokazy, które w autentyczny sposób przedstawiają codzienne działania związane z uprawą ziemi i prowadzeniem gospodarstwa. Zobaczymy m.in. kopanie i zbieranie ziemniaków, przygotowanie pól pod przyszłoroczne uprawy, a także domowe prace, np. kiszzenie kapusty. Wszystkie te czynności zostaną zaprezentowane przez miejscowe koła gospodyń wiejskich oraz zespoły obrzędowe, co zagwarantuje wierne oddanie charakteru dawnych tradycji.

Festiwal Ziemniaka to również święto muzyki ludowej. Na plenerowej scenie wystąpią najlepsze kapele wiejskie z ziemi radomskiej. Natomiast na kiermaszu twórczości ludowej i rękodzieła lokalni artyści zaprezentują swoje prace.

Jednym z najważniejszych punktów Festiwalu Ziemniaka jest konkurs kulinarny na potrawę regionalną z ziemniaków. Uczestnicy – w tym zespoły folklorystyczne, koła gospodyń wiejskich i stowarzyszenia z regionu radomskiego – przygotują tradycyjne potrawy na bazie ziemniaków. Wszystkie dania będą wytwarzane zgodnie z dawnymi recepturami, z lokalnych składników, co zapewni ich wyjątkowy smak i autentyczność. Dla odwiedzających będzie to niepowtarzalna okazja do degustacji regionalnych specjalów. Na zakończenie festynu odbędzie się pokaz kulinarny w wykonaniu jednego z najbardziej znanych polskich kucharzy – Karola Okrasy.

Festiwal w Muzeum Wsi Radomskiej zaplanowano w godz. 12-19. Wstęp płatny.

CT

Konteksty Malczewskiego

Około 150 prac – nie tylko obrazów olejnych, ale także rzeźb, grafik i heliografiur będzie można zobaczyć w Muzeum Im. Jacka Malczewskiego. Wernisaż najnowszej wystawy „Jacek Malczewski. Konteksty” zaplanowano na dziś (piątek, 20 września).

W tym roku przypada okrągła, 170. rocznica urodzin Jacka Malczewskiego. – Właśnie w związku z tym jubileuszem i na nasz wniosek Sejmik Województwa Mazowieckiego ustanowił rok 2024 Rokiem Jacka Malczewskiego. Nic więc dziwnego, że postanowiliśmy naszego patrona uczcić, największą w tym roku, ekspozycją poświęconą jemu i jemu współczesnym – mówi Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Na wystawie zostanie pokazanych ok. 150 prac. To nie tylko malarstwo olejne Jacka Malczewskiego, ale również kilkudziesięciu innych twórców, m.in. Jana Matejki, Maurycego Gottlieba, Witolda Pruszkowskiego czy Olgi Boznańskiej. Zobaczymy także grafiki, heliografiury czy kilka rzeźb. Poza dziełami polskich artystów udało się sprowadzić pracę niemieckiego malarza Lovisa Korintha ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu czy prace Hansa Thomy, Maksa Klingera i Franza von Stucka.



Obraz Jacka Malczewskiego „Motyle” przyjechał do Radomia z muzeum w Łęczycy

Fot. Aleksandra Podlaska

– Pomysł na scenariusz wystawy pojawił się, kiedy – pracując już od kilku lat nad twórczością naszego patrona – uświadomiłam sobie po raz kolejny właściwie, że żaden z artystów nigdy nie tworzy w próżni, nie jest samotną wyspą, nie tworzy bez kontekstów – mówi Paulina Szymalak-Bugajska, kuratorka wystawy „Jacek Malczewski. Konteksty”. – Zresztą sam Malczewski podkreślał, że każda sztuka ma swoich ojców. I tak jest również w jego przypadku. Zobaczcie więc państwo prace kilkudziesięciu artystów, którzy tworzą kontekst dla

twórczości Malczewskiego.

Ekspozycja została podzielona na 20 mniejszych i większych rozdziałów. Punktem wyjścia każdego z nich jest praca wybitnego radomianina, wokół której pojawiają się prace nawiązujące, tworzące tytułowy kontekst. – Każdy z rozdziałów zresztą będzie miał tytuł pracy Malczewskiego. Na przykład, „Za późno z pieśnią”. To ewidentne nawiązanie do prac jego wielkiego, oficjalnego mistrza właściwie, czyli Jana Matejki. Od którego później artysta się odcinał – tłumaczy Paulina Szymalak-Bugajska. – Albo obraz „Po żniwie” – praca nawiązująca do wielkich strat, do klęski, do wielu ofiar powstańców styczniowych, ewidentnie zainspirowana twórczością Artura Grottgera, takiego nieoficjalnego mistrza Jacka Malczewskiego.

Prace, które zobaczymy na wystawie, pochodzą, rzecz jasna, z kolekcji Muzeum im. Jacka Malczewskiego, ale także zostały wypożyczone z Muzeów Narodowych w Krakowie, Warszawie, Kielcach, Szczecinie, Poznaniu, Lublinie i Wrocławiu, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie czy Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius w Krakowie. Swoimi zbiorami podzielili się z „Malczewskim” także kolekcjonerzy prywatni.

Jak zdradza dyrektor Ruszczyk, do Radomia przyjechały prace nigdzie dotychczas niepokazywane; na wystawie „Jacek Malczewski. Konteksty” będą mieć swoją premierę.

Ekspozycji będzie towarzyszył bogato ilustrowany, dwujęzyczny, katalog.

Wernisaż wystawy „Jacek Malczewski. Konteksty” zaplanowano na dziś (piątek, 20 września) na godz. 17. Ekspozycję można będzie oglądać do 5 stycznia 2025.

NIKE

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita

Dziennikarze: Cyprian Baranowski, Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska, Wiktoria Stefańska

Projekt graficzny: 7 Dni

Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice



ISSN 1895-8451

Sobota, 21 września

➔ **Wernisaż w Orońsku.** Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza o godz. 14 na wernisaż trzech wystaw. W Galerii Kaplica będzie można zobaczyć prace Wiktorii Walendzik „Zar Miłości / Heat of Love”. Prezentując

Przeciwno wielkiej wodzie

W ciągu kilkunastu minut stracili wszystko: domy, meble, dokumenty, ubrania. Tragedia tysięcy mieszkańców południowo-zachodniej Polski nie pozostawia bez odzewu. W całym kraju już od poniedziałku ruszyły zbiórki dla powodzian. Wodę, żywność, łopaty i rękawice przynoszą także mieszkańcy Radomia i regionu. Transport z pomocą z naszego miasta w poniedziałek wyruszy do Kłodzka.

● IWONA KACZMARSKA
MILENA MAJEWSKA
WIKTORIA STEFAŃSKA

Dla jednych miejscowości wielka woda była łaskawsza niż w lipcu 1997, inne dotknęła zdecydowanie bardziej. Od soboty rzeki i rzeczki południowo-zachodniej Polski wylewały i zatapiały domy, drogi i mosty, łamały drzewa i słupy energetyczne. Ludzie tracili wszystko.

Już w poniedziałek zbiórkę darów dla mieszkańców obszarów dotkniętych powodzią – w Centrum Organizacji Pozarządowych w Kamienicy Deskurów (Rynek 14) uruchomiło miasto. – To szczególne miejsce, w którym już dwa lata temu, po ataku Rosji na Ukrainę, organizowaliśmy akcję pomocy. Dziś стоимy przed kolejnym wyzwaniem. Wspólnie z wieloma innymi miastami chcemy być solidarni z ofiarami powodzi. Wielokrotnie potrafiliśmy stanąć na wysokości zadania i to kolejny moment, kiedy możemy pokazać naszą solidarność i pomóc tym, którzy naszego wsparcia potrzebują – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Zbiórka w Kamienicy Deskurów jest prowadzona, w godz. 8-18, tylko do dzisiaj (piątek, 20 września). Radomianie codziennie przynosili wodę butelkowaną, środki czystości, żywność, karmę dla zwierząt,

latarki, baterie, naładowane powerbanki, narzędzia do porządkowania, m.in. łopaty, taczki, grabie i szczotki czy rękawice. Miasto – w porozumieniu z burmistrzem – zdecydowało, że to wszystko trafi do Kłodzka.

– Jeśli ktoś jeszcze chciałby pomóc powodzianom, to najbardziej potrzebny jest sprzęt do usuwania skutków powodzi, przede wszystkim osuszacze, ale też taczki, łopaty, miotły czy grabie – mówi Monika Skopek z biura prasowego magistratu. – W zasadzie mamy wystarczającą ilość wody, żywności czy karmy dla zwierząt.

Jeszcze dzisiaj wszystko zostanie przez wolontariuszy zapakowane, a w poniedziałek samochody ruszą do Kłodzka.

W akcję pomocy powodzianom włączył się także Związek Harcerstwa Polskiego i Caritas Diecezji Radomskiej. Zostały uruchomione specjalne konta, na które można wpłacać pieniądze. Wpłaty z dopiskiem „Dla powodzian” można dokonywać m.in. na konto: 70 1240 3259 1111 0011 2545 5188. Caritas uruchomił też drugi punkt zbiórki darów – przy ul. Kościelnej.

Od poniedziałku dary dla mieszkańców obszarów dotkniętych po-



Fot. Piotr Nowakowski

wodzią można przynosić również do biura poselskiego Prawa i Sprawiedliwości przy al. Grzeczmarowskiego 2. – Prosimy o przynoszenie prowiantu, który może być przydatny do spożycia w dłuższej perspektywie, czyli np. różne puszki, rzeczy konserwowe. Potrzebne jest także dużo wody, bo w niektórych miastach woda nie nadaje się do picia, a część mieszkańców niestety została ewakuowana i w tych miejscach

nie mają dostępu do wody, więc trzeba im po prostu pomóc – mówił w poniedziałek Marek Suski, poseł PiS. – Nie zbieramy pieniędzy; nie jesteśmy do tego uprawnieni. Jeśli ktoś chce dokonać wpłaty, my ją zrobimy. Proponujemy konto Caritasu.

Można także przynosić koce, środki czystości, artykuły higieniczne, narzędzia do sprzątania, chemię gospodarczą, baterie czy powerbanki. – Apelujemy też do producentów,

przedsiębiorców – potrzebny jest taki sprzęt, jak profesjonalne osuszacze budowlane i różnego rodzaju pompy. Jeśli ktoś z mieszkańców regionu chciałby w ten sposób pomóc, to my jesteśmy gotowi to przyjąć. Nasi posłowie, tam na miejscu, na terenach objętych powodzią, będą już zarządzać dystrybucją – tłumaczy Radosław Fogiel, poseł PiS.

Zbiórka w biurze poselskim PiS, od poniedziałku do piątku, będzie prowadzona – jak zapowiada poseł Marek Suski – do momentu, gdy będzie taka potrzeba.

Zbiórkę dla mieszkańców Kotliny Kłodzkiej, Głucholazów i innych miejsc dotkniętych powodzią prowadzi także Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Do siedziby NSZZ „S” przy ul. Traugutta 52 od poniedziałku do piątku w godz. 8-18 można przynosić: konserwy i artykuły spożywcze nadające się do spożycia bez obróbki termicznej, makarony, kasze, pieczywo (pakowane), przetwory w słoikach i butelkowaną wodę pitną, płyny do czyszczenia i dezynfekcji, proszki do prania i szorowania, chemię domową, artykuły higieny osobistej, ręczniki papierowe itp. Organizatorzy proszą, by przed dostarczeniem artykułów skontaktować się telefonicznie z osobami odpowiedzialnymi za zbiórkę – tel. 483625161.

Nowe ścieżki rowerowe

Zakończyła się budowa kolejnych odcinków dróg dla rowerów. Ścieżka o długości 345 metrów powstała na ul. Okulickiego, na odcinku od mostu nad Mleczną do ul. Głównej. Przy okazji została też przebudowana zatoka przystankowa.

– W dalszych planach mamy budowę następnego odcinka drogi dla rowerów wzdłuż ul. Okulickiego, aż do Kieleckiej. Pieniądze na ten cel chcemy pozyskać z programu Polska Wschodnia – zapowiada wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

W ramach zakończonej inwestycji powstały też dwa brakujące odcinki drogi rowerowej na ul. Piastowskiej.

Jak czytamy na stronie miasta, oddanie do użytku nowych ścieżek rowerowych zbiegło się w czasie z trwającym Europejskim Tygodniem Mobilności. To kampania mająca na celu zachęcenie mieszkańców do alternatywnych form przemieszczania się: spacerów, jazdy na rowerze czy korzystania z komunikacji miejskiej. Każdego roku to także okazja do podsumowania inwestycji, jakie zostały zrealizowane w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W tym czasie – przypomina magistrat – zostały wybudowane ulice Piwna i Zgodna. Powstały przy nich również nowe chodniki. Komfort poruszania się poprawił się poza tym na ul. Frontowej na Zakowicach czy na ul. Szeroka Droga w dzielnicy na Janiszpol.

Wyremontowany został też chodnik po południowej stronie ul. Traugutta, między Narutowicza a Kopernika oraz przy ul. Kościuszki, Ofiar Firleja, Długojowskiej, Kosowskiej, Białej i Konopnickiej. Do użytku oddano ponadto nowe wyniesione przejścia dla pieszych na Kalińskiej, Kolberga i Piastowskiej,

dzięki czemu poprawiło się bezpieczeństwo przechodniów. Został również oddany do użytku ciąg pieszo-rowerowy w parku na Gołębiowie II.

– Te wszystkie zadania wpisują się w ogłoszony przez prezydenta projekt

M i a s t o
P r z y j a -
z n y c h
Z m i a n .

Jego celem jest poprawa jakości życia mieszkańców. Chcemy co roku inwestować co najmniej 15 mln zł w wymanę nawierzchni ulic i chodników, budowę

nowych ścieżek rowerowych, wyniesionych przejść dla pieszych czy oświetlenia. Do tego dochodzą inwestycje Wodociągów Miejskich i Radpecu oraz zadania, które planujemy realizować za pieniądze z funduszy unijnych, przeznaczone m.in. na poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego – mówi Katarzyna Kalinowska.

Przypomnijmy, że w trakcie realizacji są trzy duże inwestycje, które nie tylko usprawnią i poprawią bezpieczeństwo ruchu kołowego, ale też pieszych czy rowerzystów. To budowa wiaduktów nad torami u zbiegu



Fot. Aleksandra Polska

ulic Żeromskiego i Lubelskiej, trasy N-S łączącej Śródmieście, osiedle Nad Potokiem i Gołębiów I oraz przebudowa ul. Wolanowskiej wraz z budową nowej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Maratońskiej i Dębowej. Wszędzie będą nowe chodniki i drogi dla rowerów.

CT

Warsztaty, pikniki i kurs samoobrony

Caritas Diecezji Radomskiej będzie realizował program „Aktywni+”, którego celem jest zwiększenie uczestnictwa osób starszych w różnych dziedzinach życia społecznego.

Kierownictwo Caritasu w obecności dziennikarzy podsumowało minione wakacje. Pedagogzy ulicy od 24 czerwca do 31 sierpnia organizowali różnorodne zajęcia dla dzieci w wieku od sześciu do 17 lat z dwóch dzielnic społecznych Radomia – ul. Mroza i ul. Wolanowskiej. Z oferty skorzystało ponad 65 najmłodszych radomian. W czasie wakacji otwarta była także świetlica Akademia Młodych, która przyciągnęła łącznie 59 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, oferując im liczne atrakcje. Na pomoc Caritasu w wakacyjnym wypoczynku mogły liczyć także parafie. – Udało nam się w tym roku wspomóc grupę ok. 1,5 tys. dzieci w całej diecezji. Na wyjazdy wakacyjne, kolonie przeznaczyliśmy 50 tys. zł, z czego skorzystało siedem parafii – mówi ks. Damian Drabikowski, dyrektor Caritas Diecezji Radomskiej.

Teraz przed Caritasem realizacja programu „Aktywni+”. Jego celem

jest zwiększenie uczestnictwa osób starszych we wszystkich dziedzinach życia społecznego. – To cztery bardzo ważne obszary. My otrzymaliśmy dofinansowanie na jeden

z nich, czyli na czwarty, który dotyczy przygotowania do starości. W ramach jego będziemy organizować międzypokoleniowe warsztaty z seniorami, gdzie będą mieli okazję nauczyć młodszych m.in. szydełkowania czy przygotowywania weków na zimę – tłumaczy ks. Drabikowski.

W ramach projektu odbędą się również pikniki rodzinne, warsztaty kulinarne oraz kurs samoobrony. Projekt będzie realizowany do końca roku, a seniorzy zainteresowani udziałem w nim mogą się zgłaszać do Caritasu.



Fot. Wiktoria Stefańska

WS

Wszystko wirowało w powietrzu...

Ponad 723,8 mln zł, co pomogło zrealizować 480 inwestycji otrzymali beneficjenci z regionu radomskiego w poprzedniej perspektywie finansowej na lata 2014-2020. W ubiegły piątek w Muzeum Wsi Radomskiej podsumowano 20-lecie Mazowsza w Unii Europejskiej.

20 lat Polski w Unii Europejskiej to dobry moment na podsumowanie. Co Mazowsze zawdzięcza członkostwu w UE? Jak w tym czasie zmienił się region radomski i życie jego mieszkańców? O możliwościach, jakie otworzyły się przed beneficjentami, opowiadali podczas ubiegłopiątkowej konferencji „Rozwój Mazowsza w kontekście 20-letniej obecności Polski w Unii

W poprzedniej perspektywie finansowej, na lata 2014-2020 beneficjenci z regionu radomskiego otrzymali ponad 723,8 mln zł, co pomogło zrealizować 480 inwestycji. – Drogi, szpitale, edukacja, kultura, turystyka

Beneficjenci z powiatów radomskiego, szydlowieckiego, zwoleńskiego, białobrzeskiego, kozienickiego, lipskiego i przysuskiego oraz Radomia zrealizowali łącznie ponad 1360 projektów. Tak ogromne wsparcie dla regionu wpłynęło na poprawę jakości życia mieszkańców w niemal każdym obszarze. Na rozwój infrastruktury w zakresie zrównoważonej mobilności miejskiej na terenie Radomia i powiatu radomskiego wydano najwięcej, bo aż 49,8 mln zł. Zakup sprzętu medycznego z zakresu onkologii i kardiologii w ramach doposażenia Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego Unia Europejska dofinansowała kwotą 4,2 mln zł, a budowę trasy turystycznej i „Zdarzyło się kiedyś nad wodą” w Muzeum Wsi Radomskiej – 7,7 mln zł. Na budowę instalacji OZE na bazie fotowoltaiki oraz budowę kolektorów słonecznych i pomp ciepła na terenie gmin Rzecznów, Ciepłówek i Solec nad Wisłą Unia przekazało 7,4 mln zł, a na stworzenie „powiązań kooperacyjnych między sferą badawczą a przedsiębiorstwami w celu poprawy konkurencyjności regionu i zwiększenia spójności gospodarczej i społecznej” – 10,1 mln zł.

Rewitalizacja zespołu pałacowo-parkowego w Warce pochłonięła 10,4 mln zł z UE, a projekt „Postaw na zawód, postaw na siebie” – 783 tys. zł.

W regionie radomskim największa kwota dofinansowania w perspektywie finansowej 2014-2020 trafiła do Radomia – aż 382,7 mln zł pozwoliło zrealizować 186 projektów. Na drugim miejscu plasuje się powiat radomski, który pozyskał 83,3 mln zł i zrealizował 87 projektów. Podium zamyka powiat szydłowiecki z kwotą 47,1 mln zł dofinansowania i realizacją 43 projektów.

Europejskiej” w Radomiu przedstawiciele samorządów lokalnych, placówek kulturalnych i urzędów.

– Mazowsze bardzo dobrze wykorzystało szansę, jaką dało członkostwo w Unii Europejskiej. Przez ostatnie 20 lat zmieniło się wszystko – infrastruktura, jakość życia, opieka medyczna, edukacja, dostępność, wsparcie osób starszych, zależnych i z niepełnosprawnościami.

ka, bezpieczeństwo... Długo można wymieniać, co poprawiło się w ciągu tych 20 lat nie tylko w województwie mazowieckim, lecz także w regionie radomskim. Od 2004 roku do naszych gmin i powiatów trafiło w sumie prawie 1,8 mld zł. To ogromne wsparcie, które umożliwiło rozwój w niemal każdej dziedzinie życia – przekonywała radna województwa Magdalena Nowacka.

By przeciwdziałać przemocy

W radomskich szkołach zostanie wdrożony system monitorowania i przeciwdziałania przemocy rówieśniczej. Na początek ma być uruchomiona mobilna aplikacja dla uczniów ośmiu placówek.

– Przy użyciu tej aplikacji uczniowie będą mogli anonimowo zgłaszać przypadki różnych form przemocy rówieśniczej, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Dostęp do systemu będą mieli wyznaczeni, odpowiednio przygotowani nauczyciele oraz dyrektorzy szkół – mówi wiceprezydent Katarzyna Kalinowska. – Mam nadzieję, że to rozwiązanie pomoże szybko i skutecznie reagować na akty przemocy, których – jak wynika z badań – doświadcza ok. 60 proc. uczniów w wieku od 11 do 17 lat.

Rzecznik praw ucznia Kamila Pszczółka przyznaje, że zgłaszają się do niej uczniowie doświadczający różnych form przemocy rówieśniczej,

najczęściej psychicznej. – O wielu przypadkach przemocy nie wiemy, bo uczniowie nie mają odwagi mówić o takich sytuacjach. Tu będą mogli anonimowo i w każdej chwili zgłaszać przypadki przemocy, której sami doświadczają lub której są świadkami. Dlatego bardzo się cieszę, że Radom wdraża ten program – twierdzi Kamila Pszczołka.

System wspierający szkoły w rozwiązywaniu problemów związanych z przemocą rówieśniczą został stworzony przy udziale uczniów, nauczycieli, dyrektorów i rodziców w oparciu o wyniki badań przeprowadzonych we współpracy z Uniwersytetem SWPS. Zespół opracowujący zarówno apli-

kację, jak i materiały wspierające
 składał się z badaczy: psychologów
 i pedagogów oraz praktyków, w tym
 m.in. nauczycieli, nauczycieli akade-
 mickich i szkoleniowców.

W ramach pilotażu system, jeszcze w tym miesiącu, zostanie wdrożony w szkołach podstawowych nr 2, 7, 19, 21 i 26 oraz w VILO, Zespole Szkół Elektronicznych oraz Zespole Szkół Spożywczych i Hotelarskich. Planowana jest też organizacja lekcji wychowawczych.

Jeżeli program się sprawdzi, w przyszłym roku zostanie wdrożony we wszystkich radomskich szkołach.

– Zagrzmiało, zaczęło padać i zrobił się szum. W ciągu dwóch minut wszystko zostało zmiecione. Wychodzimy, a tu ani jednego dachu. To ogromna tragedia – stwierdziła jedna z mieszkanki miejscowości Wierzchowiny.

Inna, widząc przez okno wirujące białe płatki, pomyślała, że pada śnieg. – A to była pianka! Wszystko wirowało w powietrzu i spadło tuż obok mnie. Wysłałam na drogę i myślałam, że dostanę zawału – mówiła kobieta.

Na miejscu pojawiło się ponad 30 zastępów Państwowej Straży Pożarnej i druhowie z OSP. – Na bieżąco usuwamy skutki nawałnicy i przykrywamy dachy. W pierwszej kolejności jednak zabezpieczyliśmy mieszkańców. Nasze działania potrwać jeszcze kilka godzin, o ile pogoda na to pozwoli. Obecnie mamy uszkodzonych 25 budynków, w tym pięć mieszkalnych – informował nas w sobotę st. bryg. Łukasz Szymański, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu.

Do Wierchowin przyjechał Kamil Dziewierz, wójt gminy Jedlińsk. - Sytuacja jest bardzo trudna. To nie pierwszy raz, kiedy trąba powietrzna przeszła przez nasz region, niszcząc wiele budynków mieszkalnych i gospodarczych. Dostarczyliśmy folię i inne niezbędne materiały. Angażujemy wszystkie siły – powiedział nam.

Na szczęście, nikt nie został ranny.

W poniedziałek w Urzędzie Gminy w Jedlińsku podsumowano prace Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Okazało się, że w pięciu miejscowościach: Wierzychowiny, Kruszyna, Jeziorno, Boża Wola i Urbanów w całości lub w części zostało uszkodzonych dziewięć bu-

dynków mieszkalnych, 29 budynków gospodarczych, hydrofornia, panele fotowoltaiczne i ciągnik, który był zaparkowany w uszkodzonej stodole.

"Strażacy w trakcie sobotniej interwencji musieli też usuwać powalone drzewa. Najwięcej w miejscowości Boża Wola, gdzie zablokowane było aż 300 metrów odcinka drogi, którą strażacy dojeżdżali do zdarzenia" – informuje Waldemar Trelka, starosta radomski.

W sobotniej akcji usuwania skutków nawałnicy brało udział 17 pojazdów z jednostek państwowej straży pożarnej oraz 34 strażaków, a także 33 pojazdy i 110 strażaków z ochotniczych straży pożarnych. Pracowały też patroly policji, które zabezpieczały teren działań. W niedzielę natomiast zadysponowano tam pięć



wozów PSP i pięć OSP, w sumie kilkudziesięciu strażaków.

W poniedziałek trwało szacowanie strat przez pracowników Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego i Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Pracowało również pogotowie energetyczne, które naprawiało powalone przez wichurę linie napowietrzne.

WIKTORIA STEFAŃSKA

REKLAMA



STOMATOLOGIA

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwon

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- usuwanie ósemek



Wyraz naszej pamięci

Mówiono o tym od lat, ale wreszcie się udało – pomnik upamiętniający pracowników Fabryki Broni zamordowanych przez hitlerowców w publicznej egzekucji w październiku 1942 roku oraz teren wokół niego doczekał się renowacji. Prace kosztowały ponad 330 tys. zł. Większą część kwoty przekazało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

● IWONA KACZMARSKA

Pomnik przy obecnej ul. Biznesowej powstał w 1981 roku. I z każdym rokiem było to widać bardziej. Część położonych na placu przed monumentem płyt się zapadła, część się pokruszyła. Spomiędzy nich wiosną i latem bujnie wyrastały chwasty. Chwasty pleniły się także w przedpotopowych gazonach w kształcie kielichów kwiatów. Jedna z alejek, po wybudowaniu parkingu, urywała się w połowie. Zwyroty okalające niegdyś trawniki mocno się przeszły. Już w 2012 roku Komisja Zakładowa NSZZ „S” w Fabryce Broni prosiła miasto, by plac przed obeliskiem na nowo wyłożyć kostką, bo stare płyty są bardzo zniszczone; „Solidarność” przygotowała nawet projekt nowej nawierzchni. Ówczesne władze miasta obiecywały, że znajdą pieniądze na remont pomnika i otoczenia. Nie znalazły. Nie było ich zresztą do wiosny tego roku.

– Co roku, podczas październikowych obchodów, wracał temat uporządkowania i wyremontowania tego miejsca, dlatego też podjęliśmy współpracę z Fabryką Broni. FB wykonała projekt przebudowy, natomiast my, jako miasto wystą-

piliśmy do ministerstwa kultury o dofinansowanie. Udało nam się zdobyć dotację w wysokości 270 tys. zł, a pozostałe 200 tys., które są potrzebne do wykonania tej inwestycji, dołożymy z budżetu miasta – tłumaczył w marcu tego roku Mateusz Tyczyński, wówczas wiceprezydent Radomia.

Od początku była mowa o tym, że remont pomnika i otoczenia zostanie przeprowadzony w tym roku. Odnowiono kamienne i metalowe elementy monumentu, ułożono także nową nawierzchnię z płyt granitowych i zagospodarowano tereny zielone wokół pomnika.

– To miejsce, które przypomina nam o bohaterstwie pracowników Fabryki Broni, którzy w czasie II wojny światowej oddali życie za wolną ojczyznę. Remont pomnika, który przeprowadziliśmy, jest wyrazem naszej pamięci i najwyższego szacunku dla ofiar hitlerowskiej zbrodni. Cieszę się, że udało się zakończyć prace przed kolejną rocznicą, którą obchodzimy 14 października. Dziękuję za współpracę zarządowi Fabryki Broni, który sfinansował opracowanie projektu oraz związkowcom z zakładowej Solidarności – mówi wiceprezydent



Fot. Piotr Nowakowski

Katarzyna Kalinowska.

Przypomnijmy: w 1939 roku Fabryka Broni została przejęta przez Niemców i produkowała na potrzeby Wehrmachtu. Jednocześnie pracownicy, z narażeniem życia, wytwarzali elementy broni dla Armii Krajowej. We wrześniu 1942 na stacji kolejowej w Rożkach miało miejsce starcie

niemieckich policjantów z żołnierzami AK. przy Polakach znaleziono pistolety VIS, co doprowadziło do dekonspiracji działalności pracowników FB. W odwecie hitlerowcy przeprowadzili masowe aresztowania. Kilkadziesiąt osób trafiło do katowni gestapo przy ul. Kościuszki 6. Wkrótce rozpoczęły się publicz-

ne egzekucje. Pierwsza odbyła się 12 października – koło stacji w Rożkach. Stracono tu 15 osób, m.in. Kazimierza Kapela, pięciu członków rodziny Graboszków i dwie z rodziny Winczewskich. Dopiero wieczorem Niemcy pozwolili na odcięcie powieszonych i pochowanie w pobliskim lasu. Druga szubienica stanęła przy szosie z Radomia do Kielc. Tu życie straciło 10 osób. Niemcy zatrzymywali przechodniów, także dzieci; kazali im podchodzić do szubienicy i zapamiętać widok. 14 października przeprowadzono trzecią egzekucję – na terenie Fabryki Broni. Zginęło wtedy 15 osób: 14 pracowników FB i młody poeta, absolwent „Kochanowskiego”, pracownik kasy chorych Jerzy Wojdacki. Ostatnia egzekucja odbyła się dzień później – tym razem przy szosie z Radomia do Warszawy straconych zostało 10 osób.

W miejscu, gdzie 14 października stanęła szubienica, zaraz po zakończeniu wojny załoga fabryki postawiła drewniany krzyż, upamiętniający straconych. Natomiast w 1981 roku, z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ „S”, wzniesiono tu pomnik. Monument w czerwcu 2008 roku został wpisany do rejestru zabytków.

REKLAMA

KOMITET DO SPRAW POŻYTKU PUBLICZNEGO
NIW Narodowy Instytut Wolności
Polski Inkubator Rzemiosła
RZEMIOSŁO

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI
 - CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
 W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU POLSKI INKUBATOR RZEMIOSŁA NA LATA 2021-2030

Promowanie rzemiosła poprzez realizację
 Zadania Publicznego pt. „Rozwój i promocja kształcenia dualnego w Cechu w Białobrzegach”

Kończysz szkołę i nie wiesz, co dalej?
Zdobądź zawód, który otwiera wiele możliwości!

CEL PASJA SUKCES CZELADNIK TECHNOLOGIA PRZYSZŁOŚĆ ZAWODOWCY TRADYCJA FACH W RĘKU MISIŃSKIE OŚWIATA POMYSŁ
RZEMIOSŁO
 PRAKTYKA, ROZWOJ, INNOWACJA, PRACOWNIK MŁODOCIANY, DOŚWIADCZENIE, JAKOŚĆ, SATYSFAKCJA, KORZYŚCI, PRACA, WIEDZA, PROMOCJA, ZAWÓD, UCZEŃ, MARZENIA, EGZAMIN

Dualna nauka zawodu! Twoja droga do sukcesu zawodowego

Osoby zainteresowane
 zapraszamy do Biura Cechu
 ul. Reymonta 32/34, 26-800 Białobrzegi

lub kontakt telefoniczny:
 tel. 48 613 26 32
 690 555 770

Cech Rzemieślników i Małych Przedsiębiorców w Białobrzegach przystąpił do realizacji Zadania Publicznego „Rozwój i promocja kształcenia dualnego w rzemiośle” w ramach Rządowego Programu Polski Inkubator Rzemiosła na lata 2021 – 2030 pt. „Rozwój i promocja kształcenia dualnego Cechu w Białobrzegach”.

„Odkryj przyszłość z Dualną Nauką Zawodu!”

Teoria + Praktyka = Sukces”
Możesz połączyć naukę z praktyką zawodową i zyskać przewagę na rynku pracy. Dualna nauka zawodu to nowoczesne podejście do edukacji, które łączy teorię szkolną z praktyką w firmach. To szansa, by zdobywać wiedzę i doświadczenie jednocześnie!

Zalety:

- teoria w szkole, praktyka w firmie: Uczysz się od najlepszych i zdobywasz umiejętności, które wykorzystasz od razu w pracy,

- dostęp do nowoczesnych technologii: Pracujesz na sprzęcie i w środowisku, które przygotowuje Cię na wyzwania współczesnego rynku pracy,

- wynagrodzenie już podczas nauki: Twoja praca jest wynagradzana, a Ty stawiasz pierwsze kroki w kierunku finansowej niezależności.

Zapisz się już dziś! Cech Rzemieślników i Małych Przedsiębiorców w Białobrzegach.

Dualna Nauka Zawodu – Twoja ścieżka do sukcesu!

Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Ramach Rządowego Programu Polski Inkubator Rzemiosła na lata 2021-2030.

radom
siła w precyzji

Radomskie Towarzystwo Dobroczynności
w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2024r.
realizuje zadanie publiczne pod nazwą „Prowa-
dzenie placówki wsparcia dziennego na terenie
Gminy Miasta Radomia.” Projekt jest adresowa-
ny do grupy 20 dzieci i młodzieży
w wieku od 6 do 15 lat.



Celem zadania jest poprawa funkcjonowania społecznego i emocjonalnego grupy dzieci i młodzieży
biorących udział w zajęciach organizowanych w świetlicy RTD, korygowanie zaburzonych zachowań
i stymulowanie ich wszechstronnego rozwoju oraz zaproponowanie alternatywnej, atrakcyjnej i bez-
piecznej formy spędzania wolnego czasu poza szkołą.

Zadanie współfinansowane jest przez Gminę Miasta Radomia.



30 LISTOPADA 2024

Radomskie Centrum Sportu
Radom ul. Struga 63

ANDRZEJKOWA
GALA GWIAZD

Jubileusz

30 lat radia rekord

zagrają:

PLAYBOYS / BOYS / MIG
PIĘKNI I MŁODZI / CLASSIC
TOP GIRLS / KLAUDIA ZIELIŃSKA

Oficjalne AFTER PARTY w Klubie EXPLOSION

Bilety dostępne na stronie: thebestart.pl oraz biletytyna.pl

ORGANIZATOR:

PATRONAT MEDIAUNY:

PARTNERZY:



Wystawa w Elektrowni

Na wernisaż wystawy Pawła Kowalewskiego „Porażka rozumu” zaprasza dzisiaj (piątek, 20 września) MCSW „Elektrownia”.

Twórczość Kowalewskiego jest zróżnicowana gatunkowo – obejmuje malarstwo na płótnie i na papierze, fotografię, rzeźbę, NFT, instalacje i ready made. Charakterystyczne dla jego stylu są konceptualno-dadaistyczne komentarze i tytuły, którymi artysta od początku działalności artystycznej opatruje swoje prace. W Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” będzie można zobaczyć dzieła stworzone w ciągu ostatnich siedmiu lat – nie tylko obrazy, ale także rzeźby, instalacje oraz prace powstałe z użyciem fotografii.

Praca, która stała się inspiracją tytułu wystawy, to instalacja „Pogarda rozumu” – lewitujący w przestrzeni mózg, wykonany ze srebra Sterling i wysadzany szafirami. Artysta zadaje pytania: „Czy my, współczesne społeczeństwo, mamy rozum w pogardzie? Czy era rozumu ustąpiła erze poklasku?”. Elektrownia pokaże także najnowsze obrazy oraz instalacje, które nie były dotąd nigdzie prezentowane.

Ekspozycji będzie towarzyszył katalog zawierający wszystkie reprodukcje, autorskie komentarze do prac oraz teksty cenionych historyków sztuki, wybitnych autorów i autorek tekstów o sztuce: Andy Rottenberg, Waldemara Baraniewskiego, Aleksandra Hudzika i Stacha Szablowskiego.

Paweł Kowalewski (ur. 1958, Warszawa) – malarz, artysta intermedialny, profesor ASP, członek i założyciel legendarnej Grupy. W latach 1978-1983 studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom z wyróżnieniem w pracowni Stefana Gierowskiego. W 1982 roku założył legendarną formację artystyczną Grupa, jedną z kluczowych formacji polskiej sztuki lat 80. XX wieku. W latach 1985-2023 był wykładowcą na Wydziale Wzornictwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie w 2019 roku uzyskał tytuł profesora ASP. Jego prace znajdują się w wielu ważnych kolekcjach, m.in. Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Zachęty Narodowej Galerii Sztuki, Muzeum Jerke w Recklinghausen czy Muzeum Sztuki w Łodzi.

Wernisaż zaplanowano w piątek o godz. 18. Wystawa czynna będzie do 17 listopada.

CT

Nagroda wręczona

Grzegorz Bogdał, autor zbioru opowiadań „Idzie tu wielki chłopak” został laureatem IX edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence na południu Francji kapituła przyznała Katarzynie Groniec za książkę „Kundle”.



● IWONA KACZMARSKA

Gala Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza tradycyjnie już kończy festiwal Opętani Literaturą. W sobotnie popołudnie sala Zespołu Szkół Muzycznych wypełniła się po brzegi. O swoich książkach najpierw opowiadali, na krótkich filmach, sami nominowani do nagrody. To Iwona Bassa autorka „Głodnych” (Biuro Literackie), Grzegorz Bogdał, który napisał książkę „Idzie tu wielki chłopak” (Wydawnictwo Czarne), Katarzyna Groniec, autorka „Kundli” (Nisza), Barbara Klicka, która zadebiutowała „Renetą” (W.A.B.) oraz Aleksandra Tarnowska, autorka „Wniebogłosu” (ArtRage). Cała piątka została zaproszona na scenę, gdzie każdy – tak jest już od kilku edycji – otrzymał wyróżnienie w wysokości 5 tys. zł.

Także od kilku lat, dokładniej: czterech, kapituła – w tym roku w składzie: Ewa Graczyk (przewodnicząca), Anna Kałuża, Zofia Król, Zbigniew Kruszyński, Józef Olejniczak, Justyna Sobolewska oraz Tomasz Tyczyński (sekretarz) – przyznaje wyróżnienie w postaci miesięcznej rezydencji w Vence. W tym roku jurorzy zdecydowali, że do Francji pojedzie Katarzyna Groniec, autorka książki „Kundle”.

– Doceniliśmy tę książkę za przejmujący, zbiorowy portret śląskiego miasta i szpitala psychiatrycznego w Toszku – uzasadniał werdykt kapituły Józef Olejniczak. – To zupełnie inna książka o Śląsku niż te, które znamy. Celnie uderza w stereotypy jego obraz. Groniec pokazuje niejednorodną, zróżnicowaną językowo, religijnie i etnicznie społeczność, a jej rozbić przeciwstawia spójność swojej opowieści.

Józef Olejniczak pozwolił sobie na osobistą uwagę, nawiązując do bohaterów powieści: – Czytałem tę książkę z przejęciem, bo sam też jestem ... kundlem.

Katarzyna Groniec, dziękując kapitule za docenienie jej debiutu, podziękowała też Krystynie Bratkovskiej, szefowej wydawnictwa Nisza, w którym „Kundle” się ukazały.

Bardzo, bardzo się cieszę i bardzo dziękuję – mówiła Katarzyna Groniec ze sceny. – Kiedy miałam 17 lat i wyjeżdżałam z domu do Warszawy, powiedziałam o tym babci. A ona stwierdziła: „Jeszcze cię tam nie widzieli”. Tak że cieszę się, że jadę do Vence, bo tam mnie jeszcze nie widzieli.

Nagrodą główną, w postaci 40 tys. zł, statuetki i lornetki, będącej gombrowiczowskim symbolem uważności wobec świata, kapituła postanowiła obdarzyć Grzegorza Bogdała.

Zbiór opowiadań „Idzie tu wielki chłopak” jest jego drugą książką. Debiutował w 2017 roku „Florydą”. Za ten zbiór opowiadań otrzymał Nagrodę Krakowskiej Książki Miejskiej, był także nominowany do Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza 2018.

– Zachwyciła nas ta błyskotliwa, precyzyjna proza, którą chce się czytać powoli, z uwagą dla poszczególnych zdań, z których każde jest osobnym utworem literackim – mówiła o książce Grzegorza Bogdała w laudacji Justyna Sobolewska. – Opowieści Bogdała składają się na kronikę ludzkich rozczarowań, bo przecież bohaterowie walczą z siłami nie do okiełznania. Mistrzostwo fabularne Bogdała polega też na tym, że buduje napięcie, kolekcjonując wycinki rzeczywistości, precyzyjnie wykrojone fragmenty spotęgowanych metaforycznie zdarzeń. Jest opowiadaczem deziluzyjnym, bezlitosnym, odzierającym rzeczywistość z jej masek i złudzeń. Zupełnie jak Gombrowicz.

Także wyraźnie wzruszony Grzegorz Bogdał dziękował kapitule, organizatorom nagrody i zo-

gali, kiedy właśnie klip z jego wypowiedzią zaciął się zaraz na początku i musiał zostać odtworzony ponownie. – I chętnie sobie usiądę.

Do tej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza zgłoszono, przypomnijmy, 84 książki. Nazwiska nominowanych, w związku z Rokiem Gombrowiczowskim ustanowionym w 120. rocznicę urodzin pisarza, ogłosiła w czerwcu w Paryżu Rita Gombrowicz.

– To już dziewiąta edycja Nagrody Gombrowicza. W tym roku wpłynęło ponad 80 zgłoszeń, a we wszystkich edycjach – już kilkaset. To pokazuje i rangę tej nagrody, i to, że literatura w Polsce ma się całkiem dobrze – mówiła wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

Galę uświetniła „Polskimi piosenkami” Aga Zaryan z zespołem. Usłyszeliśmy m.in. „Kocham cię, kochanie moje” z repertuaru Manamu i „Ale wkoło jest wesoło” Perfectu, „La valse du mal” Kaliny Jędrusik do słów Wojciecha Młynarskiego i muzyki Jerzego Dudusia Matuszkiewicza, balladę „Nim wstanie dzień” Agnieszki Osieckiej i Krzysztofa Komedy z filmu „Pra-



Zofia Syman Wykret

nie. – Jestem wstrząśnięty, zmieszany i chciałbym, żeby ktoś mnie zaciął albo przewinał jak na filmiku – mówił, nawiązując do początku

wo czy pięść” czy „Senną kołysankę” Tadeusza Woźniaka z „Lata Muminków”, śpiewaną niegdyś przez Krystynę Prońko.

REKLAMA

elmas

1990

Wedliny znane od lat!

elmas.pl

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historie placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Przysucha

Biblioteka Publiczna

Przysuska księżnica została założona – w jednej izbie przy ul. Krakowskiej 48 – przez Bibliotekę Publiczną w Opocznie w 1949 roku. Od razu otrzymała 500 woluminów. Jej pierwszym kierownikiem został nauczyciel miejscowej szkoły Władysław Zaborowski. W pierwszym roku istnienia do biblioteki zapisanych było 50 czytelników, w większości dzieci.

W 1952 Władysława Zaborowskiego zastąpiła Teresa Stępień (pracowała do 1991 roku). Także w tym roku księżnicę przeniesiono do jednoizbowego pomieszczenia przy ul. Marchlewskiego 2 (obecnie pl. Wyszyńskiego), a rok później wyposażono ją w pierwsze meble: dwa regały, stół i jedno krzesło. Księgozbiór zwiększył się do 1771 woluminów.

W 1955 biblioteka zmieniała adres jeszcze dwa razy. Wszystkie lokale od początku istnienia placówki były ciasne, niedogrzane i zagrzybione. Mimo to przysuszaninie chcieli czytać – na koniec 1955 roku czytelników było już 526.

Kiedy w styczniu 1956 został utworzony powiat przysuski, biblioteka gromadzka została przekształcona w powiatową. Rok później stała się Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Przysusze. W 1959, po kilkuletnich staraniach, placówkę przeniesiono do dwuizbowego lokalu przy ul. Krakowskiej 13. W następnych latach biblioteka wędrowała po mieście jeszcze kilkakrotnie.

W 1975, po likwidacji powiatu, PiMBP została przekształcona w oddział terenowy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu. Zakres jej działania się nie zmienił. Do najważniejszych zadań nadal należała opieka nad bibliotekami gminnymi i ich filiami (było ich 29), pomoc organizacyjna i metodyczna w przedsięwzięciach mających na celu rozwój czytelnictwa, szkolenia, zakupy książek i ich opracowanie dla podległych bibliotek.

W 1978 roku księżnica znów zmienia nazwę – na: Miejsko-Gminna

Biblioteka Publiczna w Przysusze. Ponieważ w dalszym ciągu pełni funkcję powiatową, nazywana była biblioteką rejonową. Dziewięć lat później MGBP przenosi się do pięcioizbowego lokalu przy ul. Grodzkiej 10.

Na koniec 1990 sieć biblioteczna rejonu przysuskiego składa się już z 31 bibliotek publicznych. Tę funkcję ponadlokalną Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna straciła w styczniu 1991. Cztery lata później na jej siedzibę przeznaczono pomieszczenia w budynku Domu Kultury. 1 stycznia

wie, Ruskim Brodzie i Glińcu.

Na miejscu, w Przysusze jest wypożyczalnia dla dzieci i dorosłych, czytelnia oraz punkt usług kserograficznych. Księgozbiór liczy ponad 33 tys. woluminów, a korzysta z niego ponad 1200 czytelników. Przysuszaninie mogą wypożyczać bajki, książki popularnonaukowe, klasykę polską i światową, beletrystykę i lektury szkolne.

W skład zbiorów podręcznych – z których można korzystać na miejscu, w czytelni – wchodzi przede wszystkim wydawnictwa informacyjne, czyli encyklopedie, słowniki, bibliografie, atlasy i informatory. Są także zbiory z innych dziedzin wiedzy: filozofii, psychologii, socjologii, religii, nauk politycznych, ekonomicznych, prawnych, humanistycznych, biologicznych, technicznych oraz czasopisma. W czytelni



Fot. Biblioteka Publiczna w Przysusze

2000 roku MGBP ponownie staje się instytucją powiatową i otrzymuje nazwę: Powiatowa Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Przysusze. Sprawuje opiekę nad 18 placówkami. Przystaje być powiatową 1 czerwca 2010 roku. Nowa nazwa to Biblioteka Publiczna w Przysusze.

BP jest samorządową instytucją kultury, której zadaniem jest gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie zbiorów czytelnikom oraz udzielanie informacji o materiałach bibliotecznych. Ma sześć filii: na Osiedlu Południe w samej Przysusze, w Skrzyńsku, Zbożenniu, Smogorz-

znajduje się również księgozbiór regionalny dotyczący historii i czasów współczesnych powiatu przysuskiego. To książki i broszury, czasopisma regionalne („Informator Przysuchy”, „Ziemia Przysuska”) oraz lokalne („Echo Dnia”), dokumenty życia społecznego (plakaty, programy imprez, proporzeczki, plakietki, zaproszenia itp.) czy wycinki prasowe.

Czytelnia dysponuje dziewięcioma miejscami dla czytelników i trzema stanowiskami komputerowymi z dostępem do Internetu.

NIKA

Spacerkiem po mieście

„Elibor” Spółka Akcyjna

Handlowo-Przemysłowa Ł.J. Borkowski



W 1880 roku w Warszawie powstało Towarzystwo Udziałowe „Dom Handlowy”, którego kapitał zakładowy wynosił 750 tys. rubli. 22 lata później towarzystwo zostało przekształcone w Towarzystwo Aukcyjne Handlowo-Przemysłowe. Jego kapitał wynosił już 4 mln zł. Całość firmował swoim nazwiskiem Jan Łukasz Borkowski (1841-1917) – inżynier wykształcony w Akademii Górniczej w Liege, w młodości uczestnik powstania styczniowego. W 1879 roku pojawił się w Dąbrowie Górniczej, gdzie założył swoją firmę, a dwa lata później przyłączył ją do TAHP.

W 1920 roku towarzystwo zostało przekształcone w „Elibor” Spółkę Akcyjną Handlowo-Przemysłową Ł.J. Borkowski. Zajmowała się zakładaniem i prowadzeniem zakładów przemysłowych, metalurgicznych, mechanicznych i górniczych oraz handlem wszelkiego rodzaju produktami i towarami. W „Polskim Przemysle i Handlu” z 1930 roku możemy przeczytać, że „Elibor Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Ł.J. Borkowski Spółka Akcyjna w Warszawie prowadzi sprzedaż wszelkich artykułów technicznych i budowlanych, samochodów i części do tychże oraz kopalniaków węgla i koksu. Samochody importuje z Ameryki. Artykuły techniczne z Austrii i Szwecji. Eksportuje koks i węgiel do Szwecji, kopalniaki do Belgii i Francji”. Spółka prowadziła również salon samochodowy w Warszawie, w którym sprzedawała i naprawiała samochody takich marek, jak Chevrolet, Buick i Oldsmobile. W 1936 zaś została przedstawicielem Forda na Polskę. Jej własnością były także Zakłady Górniczo-Hutnicze „Chlewiska” w Chlewiskach.

Elibor miał 15 oddziałów w całej Polsce. Ten w Radomiu powstał stosunkowo wcześniej, bo jeszcze przed I wojną światową. Jego biura mieściły się przy ul. Szerokiej 1 (obecnie ul. Piłsudskiego), skład przy ul. Lubelskiej 122 (obecnie ul. Żeromskiego), a sklep przy ul. Lubelskiej 61. Radomska filia Eliboru zajmowała się hurtową i detaliczną sprzedażą wyrobów żelaznych (belki, blachy, rury, gwoździe, drut), materiałów budowlanych (cement i wapno), artykułów chemicznych oraz węgla, koksu, smarów i nawozów sztucznych.

Po zakończeniu II wojny światowej „Elibor” Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Ł.J. Borkowski przeszedł pod Tymczasowy Zarząd Państwowy. W 1949 roku, na podstawie orzeczenia ministra handlu wewnętrznego, przedsiębiorstwo zostało upaństwowione. Zlikwidowano je niedługo później.

Co ciekawe, spółka odrodziła się już współcześnie i istnieje do dziś.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012



Zdjęcia: Symon Wiktor

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŚLENIA

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Pijany kierowca

GRABÓW NAD PILICĄ. 33-letni kierowca stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Mężczyzna był kompletnie pijany.

Do wypadku doszło w ubiegły poniedziałek ok. godz. 10.35 w Łękawicy. Osobowe bmw na łuku drogi zjechało z niej i dachowało.

– Pasażer, 35-letni mieszkaniec powiatu kozienickiego, został przygnieciony przez pojazd. Niestety, kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia, pozostawiając ранego na miejscu. Poszkodowany z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala – powiedziała nam kom. Ilona Tarczyńska, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania kierowcy i już po kilku minutach został on zatrzymany. 33-latek był kompletnie pijany – miał prawie 3 prom. alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy, mężczyzna trafił do policyjnej celi i usłyszał zarzuty.

CT

Poprawi bezpieczeństwo

GMINA ZAKRZEW. Mieszkańcy Dąbrówki Nagórnej mają nowy chodnik, o długości blisko 1,5 km.

Do tej pory mieszkańcy poruszali się poboczem, a to stwarzało duże zagrożenie. Biorąc pod uwagę dość spory ruch samochodów



Fot. Magda Nawara

na drodze w Dąbrówce Nagórnej, inwestycja zrealizowana przez Starostwo Powiatowe w Radomiu i gminę Zakrzew niewątpliwie poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

– Kosztowało to zadanie ponad 2,1 mln zł, z czego 80 proc. to dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Chodnik ma długość 1450 metrów – mówi starosta Waldemar Trelka.

Leszek Margas, wójt gminy Zakrzew nie ma wątpliwości, że inwestycja podnosi bezpieczeństwo użytkowników drogi. – I dotyczy to nie tylko mieszkańców Dąbrówki Nagórnej, którzy bardzo zabiegali o tę inwestycję, ale też tych, którzy przez Dąbrówkę Nagórna przejeżdżają – uważa wójt.

Wkrótce powinny ruszyć prace przy budowie kolejnego chodnika – wzdłuż drogi powiatowej na terenie gminy Zakrzew. Miałby on powstać od Dąbrówki Podłężnej do Dąbrówki Nagórnej. Jego długość to ok. 2 km.

ŁK

Starostwo pomaga

Trzy mobilne kamery do monitoringu trafiły do Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu. Ich zakup był możliwy dzięki Starostwu Powiatowemu. Samorząd przekazał też środki na szkolenie radomskich strażaków z obsługi dronów.

● **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Starostwo Powiatowe w Radomiu po raz drugi wzięło udział w rządowym programie ograniczenia przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie” im. Władysława Stasiaka. Samorząd znów uzyskał 100 tys. zł dofinansowania, które przeznaczył na zakup sprzętu. Tym razem nowe wyposażenie trafiło do Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Mowa o trzech kamerach mobilnych do monitoringu, a także oprogramowaniu potrzebnym do ich obsługi.

– Urządzenia te pozwolą nam na zabezpieczanie imprez kulturalnych czy sportowych, które nie są wydarzeniami masowymi. Policjanci w sposób zdalny – na laptopach będą mogli monitorować bezpieczeństwo uczestników – mówił w ubiegły czwartek, podczas uroczystego przekazania sprzętu nadinsp. Waldemar Wołowicz, komendant mazowieckiej policji. – Kamery te będą wykorzystane także do zapewnienia bezpieczeństwa na drogach, m.in. zatrzymywania piratów drogowych, którzy naruszają przepisy ruchu drogowego.

Po raz pierwszy Starostwo Powiatowe w Radomiu uzyskało pieniądze w tym programie w 2022 roku. Wtedy zakupiony sprzęt trafił do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. – Wówczas



Fot. Piotr Nawakowski

pozyskaliśmy środki na dwa drony, które służą, można je zobaczyć, dostrzec, jak ktoś lubi patrzeć w niebo. Można je zobaczyć na drogach, w lasach, tam, gdzie są zgromadzenia publiczne. Wszystko po to, aby ten monitoring z powietrza był realizowany – tłumaczy Waldemar Trelka, starosta powiatu radomskiego.

Choć sprzęt trafił, to nie zawsze mógł być w pełni wykorzystywany. Głównym powodem było to, że w radomskiej straży nie było osób wyszkolonych do obsługi dronów. To ma się zmienić – w ramach tej edycji programu Starostwo Powiatowe w Radomiu

pozyskało dofinansowanie na szkolenie sześciu strażaków.

– Wykorzystujemy bezzałogowe statki powietrzne do analizy powierzchni pożaru, palących się wysypisk, ale również przy bezpośrednim poszukiwaniu osób zaginionych, zwłaszcza tam, gdzie ratownicy nie mogą się poruszać bezpiecznie – wyjaśnia st. bryg. Łukasz Szymański, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu.

W sumie cały projekt, czyli nowy sprzęt dla mazowieckiej policji oraz szkolenie radomskich strażaków z obsługi dronów, kosztował 107 tys. zł.

Brak zasadności

JEDLŃIA-LETNISKO. Władze i radni starają się o powrót zespołu ratownictwa medycznego. Wojewoda mazowiecki twierdzi, że „brak jest zasadności utworzenia ZRM w nowym miejscu wyczekiwania”.

Jedlnia-Letnisko straciła karetkę w 2017 roku. Przez kilka lat trwały starania o przywrócenie zespołu ratownictwa medycznego, ale nie przynosiły one rezultatów. W tym roku spotkanie w tej sprawie odbyło się z udziałem m.in. ówczesnego burmistrza Piotra Leśnowolskiego, wicewojewody Roberta Sitnika i Cezarego Brymory.

O przywrócenie karetki do Jedlni-Letniska stara się również radny powiatowy Filip Chrzanowski. Właśnie otrzymał pismo od wojewody mazowieckiego. „Prowadzone analizy dla całego województwa każdorazowo obejmują także miasto Jedlnia-Let-

nisko oraz gminę Jedlnia-Letnisko. Na obecną chwilę brak jest zasadności utworzenia tam ZRM w nowym miejscu wyczekiwania” – czytamy w odpowiedzi na pismo radnego.

Wojewoda przedstawia ponadto dane z ostatnich dwóch lat, które pokazują spadek liczby interwencji w gminie. Z opinią przedstawioną w odpowiedzi nie zgadza się radny Filip Chrzanowski, który opublikował obszerny wpis na swoim facebookowym profilu. „Po pierwsze widać, że jest ciągłość administracji i MUW odrzuca mój zarzut, że decyzja o zabraniu karetki z Jedlni-Letniska

w 2017 roku była polityczna. Tu mamy protokół rozbieżności. Jeśli karetka w Jedlni-Letnisku broniła się w 2010 roku, 2011, 2012, itd... to co się stało w 2017?” – czytamy we wpisie.

Radny zapewnił, że nadal będzie się starał o przywrócenie karetki, ale obecnie nie widzi na to szans. „Będę starał się o spotkanie w Ministerstwie Zdrowia z osobami odpowiedzialnymi za ostateczne podjęcie decyzji ws. lokalizacji karetek w Polsce i tam przedstawię moje argumenty” – napisał.

MICHAŁ KACZOR

ŁK

Podsumowali wakacje

GMINA PRZYTYK. Przez dwa miesiące wakacji ratownicy ŚLWOPR wraz z policją dbali o bezpieczeństwo nad zalewem w Domaniewie.

Wspólne dyżury miały przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo wypoczywającym nad wodą. – To szczególnie zbiornik, bo odbywa się tu dużo imprez motorowodnych, żeglarskich, wiele osób też tutaj wypoczywa. Dlatego szczególną troską otaczamy to miejsce, mamy nawet weekendowe dyżury ratownicze – mówił podczas oficjalnego podsumowania akcji Arkadiusz Gradowski, prezes Środowisko-wo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu.

W akcji – oprócz ratowników ŚLWOPR – brali udział policjanci Komendy Miejskiej Policji w Radomiu oraz Komenda Powiatowej Policji w Przysusze. Wspólnie patrolowali i w razie konieczności pomagali osobom, które miały kłopoty. – Do żadnego zdarzenia nie doszło, nikt nie zginął. Najważniejsze, że jest tu bezpiecznie – relacjonował kom. Przemysław Kowalczyk z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. – Mieśliśmy w sumie tylko dwa zgłoszenia. Pierwsze, gdy łódka pod wpływem pogody przewróciła się, drugie dotyczyło awarii silnika na terenie zalewu, ale policjanci pomogli, przeprowadzili akcję tak, że wszystko skończyło się dobrze.

Podczas wakacji prowadzona była przez ratowników akcja „Bezpieczne Mazowsze”. Jej głównym założeniem było to, aby szkolić chętne osoby i tym samym przekazywać im wiedzę z zakresu pierwszej pomocy. Chętni byli i jak zapewniali naszego reportera, wiele się nauczyli. – Jak wykonać sztuczne oddychanie, jak udzielać pomocy dzieciom małym i dużym – wyliczała pani Danuta,



Fot. Magda Nawara

uczestniczka szkolenia. – Otrzymałam od młodych ratowników odpowiednie wykształcenie. Teraz wiem, jak zachować się, gdy spotkam osobę, która doznała udaru czy zawału. Będę też wiedziała, jak się zachować, gdy ktoś będzie poszkodowany w wypadku albo będzie nieprzytomny.

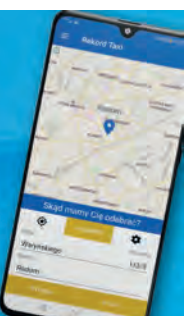
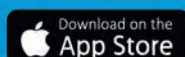
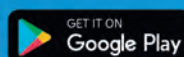
Projekt, dofinansowany przez samorząd województwa mazowieckiego, był też realizowany na terenie Pionek, Jedlni-Letniska i Iłży.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!





Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej

ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI

20 IX – 26 IX 2024

20 IX (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – LEONARDO ODKRYWCA, animowany, familijny, przygodowy, Francja, USA, Irlandia, Luksemburg, dubbing, od 6 lat, KS, N

15.30 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

17.45 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

20.00 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

21 IX (sobota)

12.00 – Filmy dla dzieci – LEONARDO ODKRYWCA, animowany, familijny, przygodowy, Francja, USA, Irlandia, Luksemburg, dubbing, od 6 lat, KS, N

13.45 – Dyskusyjny Klub Filmowy - SĘDZIOWIE POD PRESJĄ, dokumentalny, Polska (po projekcji odbędzie się spotkanie z jednym z bohaterów filmu. Jest nim Igor Tuleya - sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie. Gość opowie o represjach, jakich doznał w latach 2018-2022 oraz okolicznościach i kulisach realizacji filmu)

16.15 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

18.30 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

20.45 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

22 IX (niedziela)

12.15 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

14.30 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

16.45 – SZTUKA NA EKRANIE - ANDRÉ RIEU. POTĘGA MIŁOŚCI, retransmisja nowego letniego koncertu z Maastricht 2024

20.00 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

23 IX (poniedziałek)

11.00 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

13.45 – Filmy dla dzieci – LEONARDO ODKRYWCA, animowany, familijny, przygodowy, Francja, USA, Irlandia, Luksemburg, dubbing, od 6 lat, KS, N

15.30 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

17.45 – Dyskusyjny Klub Filmowy – CIEŃ KOMENDANTA, dokumentalny, Niemcy, od 15 lat (premiera) KS, N

20.00 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

24 IX (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – CIEŃ KOMENDANTA, dokumentalny, Niemcy, od 15 lat (premiera) KS, N

13.30 – Filmy dla dzieci – LEONARDO ODKRYWCA, animowany, familijny, przygodowy, Francja, USA, Irlandia, Luksemburg, dubbing, od 6 lat, KS, N

15.15 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

17.30 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

20.00 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

25 IX (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – CIEŃ KOMENDANTA, dokumentalny, Niemcy, od 15 lat (premiera) KS, N

13.45 – Filmy dla dzieci – LEONARDO ODKRYWCA, animowany, familijny, przygodowy, Francja, USA, Irlandia, Luksemburg, dubbing, od 6 lat, KS, N

15.30 – NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ, kostiumowy, romans, Polska, od 13 lat KS, N

17.45 – LEE. NA WŁASNE OCZY, biograficzny, dramat, USA, Wielka Brytania, Norwegia, Australia, Irlandia, Singapur, od 15 lat N

20.00 – SUBSTANCJA, dramat obyczajowy, horror, USA, Wielka Brytania, Francja, od 15 lat (premiera)

REPERTUAR



Projekty specjalne

Maraton Anime: W krainie Ghibli (2D/napisy - od 15 lat) – 20.09, godz. 23.00

Kino Konesera: Czas apokalipsy: wersja reżyserska (2D/napisy - od 15 lat) – 23.09, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Biała odwaga (2D/PL - od 15 lat) – 26.09, godz. 18.00

Premiery

Transformers. Początek (2D/napisy, 2D/dubbing, UA/dubbing - od 7 lat)

Drużyna A(A) (2D/PL - od 15 lat)

Substancja (2D/napisy - od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Nie mów zła (2D/napisy - od 15 lat)

Niepewność. Zakochany Mickiewicz (2D/PL - od 13 lat)

Leonardo. Odkrywca (2D/dubbing - od 6 lat)

Beetlejuice Beetlejuice (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)

Ozi: Głos deszczowego lasu (2D/dubbing - od 7 lat)

Maryja. Matka Ludzkości (2D/Lektor - od 13 lat)

Deadpool & Wolverine (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/dubbing - od 15 lat)

Gru i Minionki: Pod Przykrywką (2D/dubbing - b.o.)

W głowie się nie mieści 2 (2D/ATMOS/dubbing, 2D/dubbing - b.o.)

„Drużyna A(A)” to rodzimy komediodramat, opowiadający o grupie uzależnionych od alkoholu bohaterów, uczestniczących we wspólnej terapii. Ośrodek, w którym przebywają, ma jednak wkrótce zostać zamknięty. Choć dzielą ich odmienne życiowe doświadczenia, zaczyna łączyć ich chęć uratowania placówki. W tym celu muszą... przesznułować przez cały kraj dwie cysterny spirytusu, co okaże się śmiertelnie niebezpieczne, ponieważ podąża za nimi niezwykle zdeteminowana celniczka.

Z pożółkłych szpalt

Nędza wzrasta! Do redakcji naszej codziennie niemal zgłaszają się ci, których ostatecznym ratunkiem to rubryka ofiar „dla najbiedniejszych”. Z jakim ciężkim sercem odpowiadamy tym biedakom, że datki się wyczerpały! Obecnie zgłosiła się F.K. z krótką, ale tak bolesną historią doli jaką przeżywa, wraz z chorą, obłąkaną córką, że nie sposób powiedzieć jej: nie mamy nic! Więc znów apelujemy Czytelnicy do Was: pamiętajcie o rubryce ofiar dla najbiedniejszych, bo szereg ich wzrasta z dnia na dzień, a ostateczna nędza każe kołatać do uczuć i serc waszych. Pomóżcie im, wydziedziczonym pasierbom losu!

Głos Radomski nr 191,
13 września 1918

Otwarcie „Mirażu”. Dziś, t. j. w sobotę w odnowionej i przerobionej gruntownie sali hot. „Europejskiego” artystyczny teatrzyk „Miraż” otwiera swoje podwoje, wyposażony w dobór sił artystycznych, pod kierownictwem p. Janoty Bzowskiego. Jak słyszeliśmy „Miraż” chce stanąć na możliwie wysokim poziomie artystyczno-literackim, oprócz więc części koncertowej dawać będzie i jednoaktówki znanych firm literackich.

Głos Radomski nr 192,
14 września 1918

Zmiana czasu. Urzędowo komunikują: w nocy z 15 na 16-go września r. b. wprowadzony zostanie czas środkowo europejski. Rozporządzenie to należy tłómaczyć jako cofnięcie zegarów o godzinę wstecz.

Głos Radomski nr 192,
14 września 1918

Niewłaściwe skrócenia. Otrzymaaliśmy od jednego z naszych czytelników słuszną bardzo uwagę, że dawna ul. Kościelna powinna nazywać się „Ul. Stanisława Moniuszki” albo krótko „Moniuszki”. Wszelkie skróty przyjęte na szyldach i w korespondencji handlowej są tutaj nie na miejscu. Sądzymy, że uchwała Rady M., która powinna być przez Magistrat ściśle wykonana, nie zawiera takiego uwłaczającego wielkiemu kompozytorowi skrótu.

Głos Radomski nr 203,
14 września 1919

– Z wyborów vice-prezydenta. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej odbyło się usiłowanie wyboru vice-prezydenta. W chwili przystąpienia do głosowania radni z grupy narodowej manifestacyjnie opuścili salę posiedzeń. To samo uczyniła część żydów, którym widocznie socjaliści nie dali żądanych koncesji. Na sali pozostało 19 radnych, z których 18 głosowało na p. Krajewskiego z Puław.

Głos Radomski nr 206,
18 września 1919

Z ostatniej chwili Radom

Wczoraj o godz. 7 wieczorem podniesiono alarm pożarowy. Wybuchł drobny ogień na ulicy Spacerowej pod Nr. 4 i został niezwłocznie stłumiony.

Nasuwa się pytanie, czy w takich razach dopuszczalne jest alarmowanie całego miasta tam, gdzie przecież jest zorganizowane „Pogotowie strażackie”.

Słowo nr 213,
20 września 1923

– Zacności obywatel. Pokój z kuchnią do wynajęcia. A więc ten i ów dobijają się, aby dostać mieszkanie, choćby z poniesieniem pewnych kosztów, zabronionych przez „prawo”, a stosowanych na lewo i na prawo. Cóż jednak robi zacności obywatel? Po wysondowaniu wartości obiektu, odstępuje go żydowi za 17 milionów marek. Czy mu pójdą na zdrowie?

Słowo nr 213,
20 września 1923

Wilcze doły

Przy Placu 3-go Maja tuż przy parkanie okalającym budowę gmachu nowej Centrali Telefonicznej znajdują się okropne wprost doły i dziury, pozostawione przy układaniu prowizorycznego chodnika. Onegdaj wieczorem upadła w te wyrwy pewna pani z synkiem. Dziecko uległo dość silnym i krwawiącym obrażeniom twarzy.

Czyżby nikt się nie mógł zająć uregulowaniem tej sprawy.

Słowo nr 217,
20 września 1929

9			5			2		
								8
					9		4	
1								
	3		1			4		9
				7	4			5
			3	6				
		6	8				7	2
2		5	9				3	

3	4							
					7			2
				4			1	8
5				8	2	9		3
6		7						
					3			
		8		9				
		2					6	3
						9	1	5

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



CzarnoBiałe

SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Wygrali w deszczu

Broń Radom w meczu 8. kolejki Betclit 3. Ligi wygrała u siebie z Victorią Sulejówkę 2:1. Mecz został przerwany na dwie godziny.

Przed tym spotkaniem to radomianie uchodzili za faworytów. Podopieczni Mateusza Dudka większość punktów zdobyli grając na własnym terenie. Broń po raz kolejny pokazała, że dobrze czuje się w roli gospodarza. Bramka otwierająca wynik padła w doliczonym czasie gry pierwszej połowy. Piłkę w siatkę umieścił Dmytro Baszłaj. Gospodarze schodzili na przerwę z prowadzeniem. Po zmianie stron, w 68. minucie rezultat podwyższył Sebastian Kobiera, który wykorzystał rzut karny.

Kwadrans przed końcem regulaminowego czasu gry sędziowie przerwali

mecz ze względu na to, że po opadach deszczu murawa stała się bardzo grząska. Ostatecznie spotkanie zostało wznowione po... niemal dwóch godzinach. W doliczonym czasie gry gola dla Victorii zdobył Bartosz Jankowski. Finałnie Broń Radom wygrała z Victorią Sulejówką 2:1.

Obecnie radomska ekipa zajmuje szóste miejsce w tabeli, z dorobkiem 12 punktów. Kolejny mecz Broń rozegra 22 września na wyjeździe – z rezerwami Jagiellonii Białystok.

CB

Zaczną u siebie

W czwartek Moya Radomka Radom domowym starciem z Developresem Rzeszów rozpocznie sezon 2024/25 w Tauron Lidze.

W okresie przygotowawczym problemy zdrowotne nie ominęły radomianek. Miało to przełożenie na wyniki sparingów. Żadnego z siedmiu dotychczas rozegranych spotkań kontrolnych Radomka bowiem nie wygrała. – Już na starcie los nas nie oszczędzał. Przede wszystkim kontuzja drugiej rozgrywającej, Aleksandry Stachowicz, kiedy Victoria Mayer (podstawowa rozgrywająca – przyp. red.) była jeszcze na zgrupowaniu reprezentacji Argentyny i przyleciała do nas dopiero na początku września. Cały miesiąc przygotowaliśmy się więc bez naszych rozgrywających. To na pewno miało wpływ na wyniki sparingów. Pomagała nam Justyna Bąk z drugoligowego klubu z Gdańska, za co bardzo dziękujemy. Do tego doszła jeszcze poważna kontuzja przyjmującej Weroniki Szlagowskiej, która wyklucza ją z gry na parę miesięcy – podkreśla Łukasz Kruk, dyrektor Moya Radomki.

Szlagowska do treningów ma wrócić dopiero w grudniu. Klub dość szybko znalazł zastępstwo, sprowadzając reprezentantkę Bułgarii, Marię Yor-

danową. – To podstawowa zawodniczka w swojej kadrze i myślę, że będzie dobrym zastępstwem dla Weroniki – twierdzi Kruk. – Ja jestem spokojny. Czekam aż ta drużyna spokojnie potrenuje dwa czy trzy tygodnie. Na pewno te zawirowania spowodowały, że my w ligę w pełnym zgraniu wejdziemy trochę później.

Mimo przedsezonowych problemów zdrowotnych cele na nadchodzące rozgrywki pozostają bez zmian. – Cele są znane – mamy walczyć o „czwórkę”, ale chętnych, aby się w niej znaleźć, będzie na pewno wielu. Wszystko zweryfikuje boisko. Chcemy też awansować przynajmniej do drugiej rundy Pucharu CEV – podkreśla dyrektor.

Na inaugurację sezonu Tauron Ligi Moya Radomka Radom podejmie Developres Rzeszów w czwartek, 26 września o godz. 19 w hali RCS w Radomiu. Wcześniej, 20 i 21 września, podopieczni Jakuba Głuszaka, wezmą udział w towarzyskim turnieju Giganci Siatkówki w Twardogórze.

MICHAŁ NOWAK

Przegrana z beniaminkiem

Piłkarze Radomiaka Radom w 8. kolejce PKO BP Ekstraklasy przegrali z beniaminkiem w Gdańsku 0:1. Po tej porażce znowu znaleźli się w strefie spadkowej. Dziś podopieczni Bruno Baltazara podejmą Koronę Kielce.



Fot. Piotr Nowakowski

razem trafił w piłkę, ale dobrze spisał się bramkarz Radomiaka, Maciej Kikolski.

W końcówce pierwszej części spotkania wreszcie swoje szanse miał Radomiak. Najpierw w 40. minucie świetnym rajdem popisał się Rafał Wolski; zakończył go strzałem, ale dobrze między słupkami spisał się Szymon Weirauch. Potem, już w doliczonym czasie gry, dośrodkował Wolski, głową uderzył Leonardo Rocha, ale kapitalnie obronił golkeeper Lechii. Swoją szansę miał też Paulo Henrique, ale znowu górą był Weirauch i do przerwy bramki nie padły.

Nieco ponad 10 minut po rozpoczęciu drugiej części spotkania swoją okazję mieli radomianie. Rocha zgrał do Raphaella Rossiego, ale strzał zawodnika Radomiaka obronił bramkarz gdańszczan. Chwilę później odpowiedziała Lechia, zdobywając gola z rzutu karnego. W 58. minucie „jedenastkę” wykorzystał Mena i było 1:0. Radomiak próbował doprowadzić do remisu, ale robił to dość nieudolnie. Wynik nie uległ już zmianie i mecz zakończył się skromnym zwycięstwem gospodarzy.

Dzięki tej wygranej Lechia wyprzedziła „Zielonych” w tabeli. Radomian minęła też Korona Kielce, która pokonała 2:0 Zagłębie Lubin. Zarówno Lechia, jak i Korona wydostały się ze strefy spadkowej, spychając do niej radomian. Tymczasem już dziś (piątek, 20 września) o godz. 18 przy Struga 63 podopieczni Bruno Baltazara zagrają z kielczanami. „Święta wojna” zawsze elektryzuje kibiców i nie inaczej jest tym razem. Mecz obejrzy komplet kibiców.

● MICHAŁ NOWAK

Pierwszy mecz ligowy po przerwie reprezentacyjnej piłkarze Radomiaka Radom rozegrali w Gdańsku z tamtejszą Lechią, czyli beniaminkiem rozgrywek PKO Ekstraklasy. Rywale przed tym spotkaniem mieli na koncie pięć „oczek”, a więc o jedno mniej niż „Zieloni”.

Trener Bruno Baltazar wyszedł z założenia, że zwycięskiego skła-

du się nie zmienia, a więc posłał do boju identyczną „jedenastkę”, jak dwa tygodnie wcześniej w wygranym domowym pojedynku z Cracovią. „Zieloni” mecz w Gdańsku rozpoczęli fatalnie. To Lechia dominowała i miała swoje sytuacje. W 10. minucie, po zgraniu ze skrzydła w polu karnym, znalazł się Camilo Mena, ale w świetnej sytuacji nie trafił w piłkę. Kilka chwil później futbolówka znalazła się w bramce Radomiaka, ale arbiter pokazał spalonego i gola nie uznał. Potem goście w końcu nieco się otrząsnęli, a gra toczyła się w dużej mierze w środku pola. W 24. minucie znowu w dobrej sytuacji był Mena, który tym

REKLAMA

Śmietana do zup i sosów 18% 200 g Rolmlec

2,29
1 kg/11,45

Jogurt Fantazja 100 g – 118 g różne smaki

2,69
100 g/2,28-2,69

Vitaminka Hortex 300 ml różne smaki

1,69
1 l/5,63

Luncheon Meat Królewski 1 kg JBB

20,99

Kielbasa Żywiecka 1 kg Wędliny od Zawsze

23,99

POLECAMY 28.08-10.09.2024r

Tuzin medali

Dwanaście medali wywalczyli zapaśnicy Olimpijczyka Radom podczas mistrzostw Polski, które odbyły się w Chełmie.

94. Mistrzostwa Polski seniorów w zapasach w stylu klasycznym były bardzo udane dla zawodników Olimpijczyka Radom, którzy zdobyli 12 medali – jeden złoty, trzy srebrne i osiem brązowych.

Na najwyższym stopniu podium w kategorii wagowej do 77 kg stanął Konrad Kozłowski, który m.in. w swojej pierwszej walce pokonał Kamila Czarneckiego, medalistę mistrzostw Europy z 2023 roku, zawodnika MKZ Unii Racibórz. W finałowym pojedynku z kolei zapaśnik Olimpijczyka pokonał Aleksandra Mielewcyka z KS AZS AWF Warszawa.

Wicemistrzami Polski w barwach radomskiego klubu zostali: Grzegorz Kunkel (kategoria wagowa do 67 kg), Bartłomiej Klimek (82 kg) i Mateusz Kareciński (130 kg). Brązowe medale zawiesili na szyjach: Grzegorz Majkut (55 kg), Przemysław Piątek (67 kg),

Patryk Bednarz (77 kg), Michał Kośla (82 kg), Piotr Przepiórka (82 kg), Wojciech Kański (87 kg), Piotr Chudzik (97 kg) i Michał Orzechowski (130 kg).

Podopieczni trenerów Włodzimierza Zawadzkiego i Zdzisława Kolanika wygrali klasyfikację drużynową, wyprzedzając KS AZS AWF Warszawa i AKS Piotrków Trybunalski. Radomianie zwyciężyli w klasyfikacji zespołowej już dwunasty raz z rzędu. W rywalizacji wzięło udział łącznie 89 zawodników z 16 krajowych klubów. Stoczono 141 pojedynków.

W zmaganiach w Chełmie nie brał udziału wielokrotny mistrz kraju, Arkadiusz Kułynycz. Zapaśnik Olimpijczyka Radom w sierpniu wystąpił w igrzyskach olimpijskich w Paryżu i zajął tam piątą lokatę w kategorii wagowej do 87 kg.

MN

URODZINOWY KONKURS radia rekord

SŁUCHAJ CODZIENNIE
NA **106.2 FM** I WYGRYWAJ!

Nagroda główna:

**SUZUKI
SWIFT**

NA ROK



9x

rodzinny wyjazd do



2x

rower górski od



32x

super nagrody
niespodzianki

45x

zaproszenie na
urodzinowy koncert
Radia Rekord

SPONSOR GŁÓWNY:



SPONSORZY:



radiorekord.pl